



„Nowiny“ wychodzą co wtorek, czwartek i sobotę i kosztują z dodatkami „Piast“ „Anioł Stróż“, „Rolnik i Przemysłowiec“ i „Zaba“ 1,20 mk., z odn. 1,44 mk. ćwierćrocz. Redakcja: ul. Portowa (Hafenstr. 4.) — Ekspedycja: ul. Kościelna 8. — Telefon 79.

Ogłoszenia kosztują 15 fen., zamiejscowe 20 fen. od 6-linowego wiersza petyt. Przy powtarzaniu udziela się rabatu. Za reklamy 60 fen. od wiersza petytowego. Za dokładanie prospektów 8 marek od tysiąca. — Rekopisów nie zwraca się.

Drukiem i nakład. „Nowin“ spółka wyd. z ogr. por. w Opolu.

Opole, sobota dnia 15-go sierpnia 1914.

Redaktor odpowiedzialny (w zastępstwie) Feliks Bielicki w Opolu.

### „Nowiny“ mogą znów wychodzić!

Dnia 1-go sierpnia doręczono nam ze strony władzy zakaz wydawania „Nowin“, „Nowin Kępińskich“ oraz „Dziennika Narodowego“, o czym nie mogliśmy już niestety naszych szan. Czytelników zawiadomić. Dziś, dnia 13. sierpnia zakaz ten cofnięto, o ile dotyczy „Nowin“, pismo to więc nadal wydawać możemy.

Szanownych Czytelników naszych przepraszamy, iż tak długo na pismo swoje czekać musieli, ale stało się to nie z naszej winy. Odtąd „Nowiny“ regularnie wychodzić będą, ale do rąk czytelników dochodzić będą prawdopodobnie ze znacznym opóźnieniem, co tłumaczyć się będzie zmianami, jakie zaszły na pocztach i kolejach.

Dziś każdy uzbroić się musi wielce w cierpliwość — gdy nastaną czasy normalne, pójdzie znów wszystko po staremu.

## Wojna.

Od głodu, ognia i wojny — śpiewamy w naszych suplikacjach, prosząc Boga, by chronił nas od tych żywiołów, które na ludzkość przynoszą cierpienie nieprzewidziane ciosy.

I przyszła teraz — prawie nagle — tak wielka i ogromna, jakiej świat jeszcze nie widział. Cała Europa stoi pod bronią. Nietylko wielkie mocarstwa urządziły pogotowie, lecz i małe, jak Szwajcarya, Belgia, Holandia i Szwecya. Zważywszy zaś, że 5 mocarstw wielkich, t. j. Niemcy, Austria, Włochy, Francya i Rosya wystawić mogą same 20 milionów żołnierzy, nie przesadzimy, twierdząc, że Europa stoi pod bronią.

Straszne widmo wojny łagodzi w części jedno uczucie. Otóż uczucie solidarności ogólnoludzkiej, które mówi, że nie jednostki, nie jeden naród spotyka ten los wojny, lecz dziesiątki milionów ludzi, wszystkie prawie narody Europy.

Od domowego ogniska przebiera się mąż, ojciec, syn lub brat w strój wojskowy i idą pełnić twardą konieczność. Ona nie oszczędziła i nas. Od soboty zabrakło już tysiącom naszych rodzin swoich najdroższych. Tam żona zarzuca mężowi ręce na szyję, chcąc go po raz ostatni przycisnąć do serca, tam miłośnie tuli się narzeczona do wybrańca swego serca, tam dzieci tulą się do ojca, a starzy rodzice błogosławia synów. Bo oni wszyscy idą w krwawą jutro, wezwani trąby wojennej znakiem.

I może nigdy jak dziś, gdy człowiekowi człowiek staje się bliższym, ludzkość wznosi swe oczy i serce ku Temu, w którego ręku losy każdego i wszystkich. To też widzimy po kościołach naszych pokorne i głębokie modły, a pokrzepieniem serc i dusz jest Chleb Pański. Wzruszające i niezapomniane będą aż do śmierci niedzielne nabożeństwa po kościołach, gdy kapłani nasi wzniosłe głosili słowa pociechy, ufności i napomnień do spokoju.

Pamiętajmy, że spokój jest w dzisiejszej chwili najkonieczniejszą cnotą. Sami sobie oszczędzimy wiele zmartwień i niepokojów, a przede wszystkim usuniemy od tych, którzy nas opuszczają, znajmiej rwiącego bólu, gdy żegnać się będą z nami.

Łzy nic niepomogą. To też żegnając się, słowa nadziei niech na ustach naszych osiedzą oraz polecenie Bogu. W Jego bowiem jedynie

mocy los naszych najdroższych. Żegnamy ich też pokrzepieniem i zapewnieniem, że myśli nasze każdej chwili będą przy nich, czy gdy krwawy toczyć będą bój, czy gdy innej wojennej służby czynić będą nakazy. Przekonanie to będzie odchodzącym wielką ulgą, a pewnością, że w rodzinnej stronie myśl serdeczna tęskni i modli się, nie jedną straszną chwilę osłodzi, niejedno raźniej znieść każe.

Ale też niech między tymi, którzy pozostają, panuje spokój i rozważa. Nie odwróć oni karty historii, która mówić poczęła spżowem i głosy. Pamiętać należy, że tylko w spokoju i w równowadze umysłu leży gwarancya normalnych stosunków. Niech nie podnieca lub nie przygnębia nas niestwierdzona gadka lub wieść. Niech w chwili obecnej działają na nas tylko fakty, na nich opierajmy nasze sądy.

Zgubną jest zawsze panika, a zgubniejszą wówczas, gdy na fałszywych oparta przesłankach. A więc zupełnie błędem jest wybierać pieniądze z banków lub kas, jedynie może na to, by później złodziej przypadkowy je zabrał lub łatwo ulotniły się na niepotrzebne wydatki.

Zupełnie chybioną jest niechęć do przyjmowania pieniędzy papierowych. Mają one tę samą ważność jak pieniądze metalowe. A zaznaczamy, że nawet kary grożą tym, którzy nie chcą przyjmować pieniędzy papierowych.

Naturalną jest panika w dniach pierwszych. Dziś jednak winna była się ona już ulżyć. Widzimy, że życie idzie swoją drogą; my jego biegu nie zmienimy. To też nie utrudniajmy go nierozsądnymi straszeniami.

Spokój, rozważa, ufność i wiara niech będą towarzyszącymi nam wszystkich.

To już nie puste słowa, lecz straszna rzeczywistość.

Ryk armat łączy się z salwami karabinowymi.

Z postanowieniem warunków Serbii ze strony Austrii wypadki biegły tak szybkim krokiem, że prawie gromowo spadły na nas i stan wojenny i mobilizacya i wojenne pierwsze kroki.

Po krótkie podamy poniżej to co dotychczas na polach bitwy zaszło, aby czytelnikom naszym umożliwić śledzenie dalszych zajęć.

Wojska rosyjskie odparte zostały dotychczas na całej linii i to ze znacznymi stratami a miasta Będzin, Częstochowa, Wieluń i Kalisz są przez wojska niemieckie zajęte.

Na granicy francuskiej odparły wojska niemieckie ataki francuskie i zmusiły takowe do ucieczki. Straty francuskie są podobno bardzo wielkie. Jeden generał francuski i kilku oficerów oraz 1500 chłopów zajęły wojska niemieckie.

W Belgii zdobyły wojska niemieckie silną twierdzę Liege (Lüttich) zabierając około 4000 belgijczyków do niewoli.

Na morzu atakowały statki niemieckie francuskie wybrzeża afrykańskie a w Bałtyku zburzył parowiec Augsburg miasto rosyjskie Libawę.

Na wodach angielskich zatonał mały parowiec niemiecki oraz jeden angielski.

Wojna Austrii z Serbią nie zapisuje dotychczas większych wyników, ale zato napierają wojska austriackie silnie na armię rosyjską.

Państwo niemieckie walczy dotychczas w sojuszu z Austrią przeciwko Rosyi, Francyi, Belgii, Anglii, Serbii i Czarnogórze a neutralność swoją ogłosiły Dania, Szwecya, Holandia, Szwajcarya, Włochy, Turcya, Japo-

nia, oraz kilka państw bałkańskich i Hiszpania.

Tak więc cała Europa stoi obecnie pod bronią a niewiadomo jaką niespodziankę jutro nam przynieść może.

### Walka na morzu.

Biuro Wolffa podaje co następuje: Według dosyć pewnych wiadomości został przejęty przez zarząd marynarki mały parowiec kąpielowy „Königin Luise“ zaatakowany przez eskadrę angielską w chwili, gdy przy ujściu Tamizy przy porcie wojennym zakładał miny podwodne, i po krótkiej walce zatopiony. Mały krążownik angielski Amphion, który dokonał ataku, padł na minę i został wysadzony w powietrze. Z angielskiej załogi zatonało 130 ludzi a 150 zostało uratowanych. Z załogi niemieckiego parowca, wynoszącej 114 marynarzy i 6 oficerów, zdołano także sporą liczbę uratować.

### Togo zajęte przez Anglików.

Berlin. Urzędowo donoszą, że silna angielska ekspedycja wojskowa zajęła stolicę kolonii niemieckiej Togo (w Afryce), przybywając z angielskiej osady nad wybrzeżem złotem. Anglicy uroczystie przyrzekli, że utrzymany zostanie dotychczasowy porządek i prawo własności.

### Cztery rosyjskie parowce handlowe

zabrane zostały przez wojenne okręty niemieckie i zaprowadzone do Kuxhaven i Warnemuende.

### Pierwsi jeńcy francuscy.

Do Mecu przytransportowano 11 Francuzów z 16. pułku piechoty, wziętych do niewoli pod Briey, a do Frankfurtu n. M. 60 strzelców francuskich. Mają być dalej odstawieni do jednej z fortec niemieckich.

### Pierwsze doświadczenie balonu zeppelinowskiego.

Berlin, 11. 8. Biuro Wolffa donosi, że w walkach o zajęcie Leodyum brał czynny udział balon systemu zeppelinowskiego Z. VI. Pierwszą bombę rzucił z wysokości 600 metrów, ale bez skutku, następnie spuścił się na wysokość 300 metrów i rzucił 12 bomb, które wszystkie wybuchły i spowodowały pożar w licznych częściach miasta.

### Wojsko niemieckie zdobywa 8 armat rosyjskich.

Berlin. W Białej, oddalonej 10 kilometrów na wschód od Jańsborka, wojsko niemieckie pobiło brygadę kawalerii rosyjskiej, przy czem odebrano jej 8 armat i kilka wozów z amunicją.

### Czarnogórze wypowiedziało wojnę Austrii.

W ostatniej chwili donoszą, że rząd czarnogórski wypowiedział Austrii wojnę. Poseł austriacki już wyjechał z Cetynii, stolicy Czarnogóry.

## POLITYKA.

### X. biskup Likowski arcybiskupem?

Dowiadujemy się z dobrego źródła, że rząd godzi się na to, aby ks. biskup Likowski został arcybiskupem dyccezyi gnieźnieńsko-poznańskiej. O ile wiemy, rzecz stanie się niebawem faktem dokonany. Wiadomość nasza pochodzi ze źródła doskonałego.



### Jaures zamordowany!

Przywódca socjalistów francuskich, Jaures, został dnia 31-go lipca o godzinie 9-tej wieczorem w kawiarni „Cafe de la presse“ zabity dwoma strzałami z rewolweru. Zabójcę aresztowano.

## Przepisy dla gazet

obowiązujące podczas stanu wojennego.

W piątek po południu ogłoszono przepisy, dotyczące gazet, które brzmią jak następuje:

Na podstawie § 10. prawa o zdradzie tajemnic wojskowych z 3. czerwca 1914 roku zakazuje aż nadal ogłaszania wiadomości o ruchach wojsk albo okrętów i o środkach obrony. Wolno ogłaszać jedynie wiadomości, na które wyraźnie pozwoliła dana władza wojskowa. Władzami kompetentnymi do udzielania takich pozwoleń są jeneralne komendantury, zastępstwa jeneralnych komendantów, komendantury stacji marynarki i gubernatorstwo berlińskie dla pism, wychodzących w tym okręgu.

Do wiadomości, których nie wolno ogłaszać, jest rzeczą obojętną, czy odnoszą się one do Niemiec, czy też do innego państwa, należą przedewszystkiem:

1. Ustawianie wojska do obrony granicy, wybrzeży i wysp, strzeżenie wjazdów do portów i ujść rzecznych.

2. Zarządzenia, mające służyć do obrony kolei i kanału cesarza Wilhelma, i o stanowiskach, przeznaczonych do tego wojsk.

3. Wiadomości o rozwoju mobilizacji, o powoływaniu rezerw i landwery i przygotowywaniu okrętów do wyjazdu na morze.

4. Ustawianie nowych formacji wojskowych i oznaczanie takowych.

5. Przybycie władz wojskowych do miejscowości nadgranicznej celem przygotowania kwater.

6. Budowa ramp na dworcach w miejscowościach nadgranicznych przez oddziały wojskowe i robotników cywilnych.

7. Urządzenie magazynów w okolicach nadgranicznych i zakup zapasów przez władze wojskowe i marynarskie.

8. Transport wojsk i władz wojskowych, armat, amunicji, min, torped, z garnizonów i miejsc ich przeznaczenia.

9. Przejazd lub przemarsz wojsk innych załóg i kierunek jazdy albo marszu.

10. Przybycie oddziałów wojskowych z wnętrza kraju lub z nad granicy i podawanie stacji, w której zostały wylądowane, albo kwatery.

11. Siła i oznaczenie wojsk, ustawiających się w okolicach nadgranicznych.

12. Podawanie okolic nadgranicznych, gdzie niema wojsk, albo z których zostały cofnięte.

13. Podawanie nazwisk wyższych dowódców i ich przeznaczenie, ale także wszelkie zmiany w komendzie.

14. Podawanie wiadomości o transporcie albo przybyciu wyższych władz wojskowych i głównej kwatery.

15. Przeszkody w transporcie kolejowym wskutek wypadków i niemożliwość używania kolei i mostów.

16. Prace około fortec i oszańców wybrzeżnych albo polnych.

17. Przygotowanie oddziałów wozów do transportów i robotników dla prac, mających służyć wojsku i marynarce.

18. Używanie lub nieużywanie okrętów wojennych do czynnej służby.

19. Miejsce pobytu i ruchu okrętów wojennych.

20. Wykonanie i wykładanie przeszkód i wyposażenie okrętów w miny.

21. Zmiana na morzu i zgaszenie latarni morskich.

22. Uszkodzenie okrętów i naprawianie takowych.

23. Obsadzanie miejsc, przesyłających wiadomości dla marynarki.

24. Przygotowywanie, urządzenie i zabieranie okrętów kupieckich dla celów marynarki; zmiana rozkazów.

25. Przygotowanie doków.

26. Ogłaszanie listów żołnierzy wojska i marynarki bez zgody pozostających w stronach rodzinnych władz wojskowych.

Umyślne wykroczenie przeciw zakazowi pociąga za sobą karę więzienną albo fortecę do trzech lat albo też karę pieniężną do 5000 marek.

Kancelarz Rzeszy.

Berlin, 31. lipca 1914.

Wskutek powyższych przepisów jest rzeczą prawie niemożliwą donosić cokolwiek o zajęciach wojennych, ponieważ jak na samym wstępie zaznaczono, dotyczą one nie tylko Niemiec, lecz także innych państw.

## Nieuzasadniona obawa.

Z powodu obecnych powikłań w polityce światowej i pogłosek wojennych, ma dużo ludzi obawę o swe zaoszczędzone grosze, które złożyli w banku. I tak dużo ludzi udaje się do banków, ażeby pieniądze wycofać, a przedewszystkiem kasy miejskie musiały wypłacić dość poważne sumy.

Obawy o pieniądze w bankach są też zupełnie bezpodstawne i tylko mało uświadomieni są w opalach o swe oszczędności.

Jeżeli gdzie to właśnie w bankach polskich są pieniądze podczas wojny najpewniejsze, a temwięcej w bankach spółkowych, bo takie banki odpowiadają całym swoim majątkiem za złożone w nich depozyty i oszczędności.

Zresztą państwo wcale z banków pieniędzy zabrać nie może, jedynie w ostateczności zamienić złoto na pieniądze papierowe, o ile banki złoto mieć będą.

— Księżę proboszczu, w życiu bywają dramaty!...

„Wtem zapukano do drzwi. Wszedł Jojna i skłonił się do ziemi.

— Dobrze, żeś przyszedł — zawołał proboszcz. — Miałem właśnie posyłać po ciebie, bo zebrało się dużo garderoby do odnowienia.

— Chwała Bogu! — odparł Żyd. — Już tydzień nie miałem roboty. Ale jeszcze pani gospodyni mówiła, że w kuchni zepsuł się zegar...

— To ty umiesz i zegary naprawiać?...

— Jakże, mam nawet z sobą statki.

— Doskonały!... krawiec i zegarmistrz.

— Ja także jestem parasolnik, a także znam rymarstwo i umiem rondle pobiełać.

— No, jeżeli tak, to możesz u mnie zimować. A kiedy przyjdiesz do roboty?

— Zaraz usiądę.

— Na noc? — spytał proboszcz.

— Ja robię po całych nocach. Ja już niewiele mogę sypiać.

— Jak chcesz. To idźże do oficyny i zadyponuj sobie kolację. Herbatę zaraz ci przyniosą.

— Przepraszam jegomości, — ukłonił się Żyd — ale ja proszę, żeby cukier był osobno.

— Pijesz bez cukru?

— Owszem, ja nawet lubię bardzo słodko, ino ja herbatę piję tak, a cukier chowam dla wnuków.

— Pij z cukrem! dla wnuków dostaniesz oddzielnie — odparł ksiądz, śmiejąc się z przebiegłości Żyda. — Walenty, podaj mi futro — zwrócił się pospiesznie do służącego, usłyszawszy, że już zajechały sanki.

Żyd znowu ukłonił się.

Z przeproszeniem jegomości, — rzekł — ale ja tu przychodzę od Ślimaka...

— Od Ślimaka?... — powtórzył ksiądz. — Aha! od tego, co się spalił.

— Nawet nie od niego, bo onby mnie nie śmiał tu wysyłać. Ale jemu żona dziś umarła, i on ma jakoś kiepsko w głowie, i tak o-

Pieniądz w bankach złożony, jest najpewniejszym i tylko nierozważna obawa wojny każe go wybierać, chociaż w razie jakiegś zawieruchy właśnie w domu najłatwiej pieniądze dostać się może w obce ręce złodziei, bandytów itp. Niech więc nikt swych pieniędzy z banków nie wycofuje, aby po niewczasie na swą lekkomyślną bojaźń nie płakał.

Zdarzały się bowiem bardzo często wypadki, że ludzie czy to włózków, czy też w piecu lub na strychu urządzili sobie „bank“, a właśnie tam złodzieje pieniądze wywęszyli i skradli je, lub też ogień zniszczył.

Kto ma złożone pieniądze w bankach, obawy mieć nie potrzebuje, Banki bowiem zawsze wobec swych deponentów postępować będą poludzku, i gdy ktoś idzie na wojnę, wtedy jego żona lub dzieci śmiało mogą się zwracać do banków, a te w miarę potrzeby zawsze po trochu pieniądze będą wypłacały. Każdym naszym krokiem powinny kierować roztropność i rozważa.

## Czem jest neutralność?

Pojęcie neutralności jest ściśle dokładne i nie zna wyjątków. Wszelkie pośrednie nawet wpływanie na bieg wypadków wojennych, nie mówiąc już o najmniejszej pomocy, okazywanej jednej ze stron walczących, pozbawia dane państwo praw, które wynikają z jego ogłoszenia się za neutralne. Nawet t. zw. neutralność życzliwa nie dopuszcza żadnego wpływania na bieg wypadków na terenie wojny z wyjątkiem akcji dyplomatycznej. Istnieje jednak stan neutralności zbrojnej, polegającej na tem, że państwa, nie wmieszane bezpośrednio w wir wypadków wojennych, uznaje się za zagrożone i celem obrony swoich interesów powołuje się pod broń rezerwy, zamyka porty, granice itd. Stan takiego pogotowia zbrojnego nie przeczy pojęciu neutralności tak długo, aż zajdzie najdrobniejszy chociaż wypadek wdania się w akcję wojenną tej lub drugiej strony. Zamiar pośredniczenia między wojującymi stronami jest w myśl konwencji międzynarodowej nie tylko dopuszczalnym, ale pożądanym. Strony wojujące obowiązane są bezwarunkowo wstrzymać się z wszelkimi objawami niechęci lub nieprzyjaźni względem państwa, które się ogłosiło za neutralne. W żadnym razie wody i lądy, należące do neutralnego państwa, nie mogą być polem przemarszu wojsk walczących i operacji wojennych lub walk między nimi. Jedynym wyjątkiem, który może tu zajść, jest prawo zatrzymania lub użycia przez strony wojujące statków, należących do państwa neutralnego — oczywiście za odpowiednim odszkodowaniem.

Państwo neutralne nie ma więc prawa ani pomagać, ani przeszkadzać którejkolwiek ze stron wojujących. Złamaniem neutralności

boje leżą w stajni, i nawet niema im kto wody podać, i nawet krów nie poili bez całego dnia.

Proboszcz cofnął się.

— Przepraszam jegomości, — skłonił się Żyd — ale we wsi gadają, że na niego spadł gniew Boży. I bez ten interes to oni muszą zginąć, jeżeli ich kto nie poratuje.

Mówiąc to, patrzył w oczy księdzu, jakby chciał powiedzieć, że do niego należy ratunek Ślimaka.

Proboszcz uderzył cybuchem o podłogę, aż pękła fajka.

— To ja, proszę jegomości, już pójdę do oficyny — zakończył Żyd.

Zabrał kij, worek i wyszedł.

Przed gankiem odzywały się dzwonki sarnek, przypominając księdzu, że pora jechać do sąsiada. Walenty stał w pokoju z futrem w ręku.

— Tam czekają mnie — myślał proboszcz, gnąc o podłogę cybuch. — Jest przecie ten inżynier... Może będę potrzebny do zaręczyn... (Może przez tydzień nie zobaczysz pani Teofilowej?... — dodał w nim głos cichszy od myśli.) No, a ten przecie wytrzyma do jutra; zresztą zmarłej kobiety nie wskrzeszę...

Ach, jak to boleśnie wahać się między świetnym rautem a nocną wizytą u pogorzańca, który pospołu z trupem leży w stajni...

— Dawaj futro! — rzekł proboszcz. — Zaraz... — dodał i wyszedł do swojej sypialni.

„Jest wpół do ósmej — myślał. — Jeżeli pojedę do niego, nie mam już po co jechać do nich.“

I znowu w pustym pokoju zobaczył zielonawe oczy, smutną twarz i usłyszał wyrazy:

„W życiu są dramaty...“

— Futro!... Zaraz... — Zobacz Walenty, czy konie już są?

— Stoją u ganku — odparł sługa.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

## Placówka.

80]

Powiatka przez Bolesława Prusa.

Wikary mieszkał w innym domu i zaraz po zachodzie słońca szedł spać, ubierając się do łóżka w sukieny, wstawiając czepek. To jeszcze jedno pocieszało proboszcza, który nie lubił swego pomocnika. Aby zaś w jaki sposób dotrzeć do wyjazdu, zażądał samowaru i pałac fajkę, marzył.

— Będą dziś państwo Teofilowie, czy nie będą?... No, on jest człowiek rzadkiej głupoty ale ona... Boże miłosierny, co też mi się snuje po głowie!...

Lecz mimo narzekania ciągle widział zielonawe oczy pani Teofilowej, utkwione jakby z żalem w niego, i ten szczególny wyraz twarzy, z jakim niedawno powiedziała:

— Księżę proboszczu, w życiu bywają silniejsze dramaty, niż na scenie.

On wówczas nie odpowiedział jej, tylko poczuł, że coś ścisnęło go za piersi. Ale dzisiaj, siedząc tu sam i rachując powolne kołatanie zegara, przyznawał, że w życiu bywają nie tylko silne, lecz i straszne dramaty.

Cóż to za piekło kryć się przed samym sobą ze swoimi myślami!

Mocniej pociągnął fajkę i nagle drgnął.

Przywidziało mu się, że jego sutanna dotyka jedwabnej sukni.

— Jezu, zmiłuj się nade mną! — szepnął odsuwając się od stołu.

Ale jakkolwiek usiadł, wszędzie widział zielonawe oczy i czuł palące dotknięcie jedwabnej sukni.

— Ach, żeby już prędzej wyjechać... Mróz otrzeźwi... Zresztą cały wieczór będę grał w preferansy...

Tak myślał i nie wierzył sobie. Wiedział, że kobiety zatrzymują go w salonie, i że na przeciw siebie sadzą, jak zwykle, te dziwne oczy i melancholijny wyraz, na której prawie wyrzeźbiło się zdanie:



byłoby wysyłanie jednej ze stron wojujących broni, amunicji, wojska, ochotników, dostawa koni, wozów i wogóle wszystkich zapasów wojennych.

Prawo to obowiązuje jedynie państwo jako takie, nie obowiązując natomiast poszczególnych obywateli tego państwa. Ogłoszony stan neutralności nie obowiązuje na cały czas wojny, państwu neutralnemu wolno w chwili, gdy uzna za stosowne, ogłosić, iż od neutralności odstępuje, i wtedy wziąć udział we walce, stając po stronie tego czy innego państwa.

## Papież Pius X. wobec wojny.

Ojciec święty wydał następujące upomnienie do katolików całego świata:

Gdy niemal cała Europa wciągnięta została w odmęt nieszczęsnej wojny, o której skutkach i zniszczeniu nikt bez uczucia bólu i przeobrażenia pomyśleć nie może, i My się nią zajmować i największą boleść czuć musimy, skoro sobie uprzytomnimy, że dobro i życie tylu obywateli i ludów, sercu naszemu bliskich, przez wojnę tę jest zagrożone.

W tej ciężkiej niedoli czujemy i rozumiemy, że miłość ojcowska jako też i nasz urząd apostolski domaga się od nas, abyśmy serca ludzi ku Temu zwrócili, od którego może przyjść pomoc, do Chrystusa Pana, księcia pokoju i najpotężniejszego pośrednika między ludźmi a Bogiem.

Upominamy przeto katolików całego świata, aby pełni ufności do Jego łaski i miłosierdzia się udawali.

Przed wszystkimi innymi niech duchowieństwo świeci przykładem, i niech odprawia rozporządzone przez biskupów modlitwy i nabożeństwa, aby uzyskać, że Bóg wzruszy się miłosiernie i spiesźnie nieszczęsną pożogę wojenną usunie a najwyższym kierownikom narodów myśli o pokoju, a nie smutku podda.

**Pius X. Papież.**

— **Ważne.** Dziś w czwartek ogłasza nad dyrekcyja poczty opolskiej, iż odtąd przyjmuje się znów w całym obwodzie przekazy pocztowe (Postanweisungen) i wpłaty na konta czekowe.

— **Przestroga!** Z powodu ogłoszenia stanu wojennego noszenie broni palnej jest surowo zabronionem. Kto do rozkazu tego się nie zastępuje, naraża się na wysoką karę. W Poznaniu aresztowano pewnego robotnika, ponieważ w stanie podchmielnym hałasował na ulicy. Przy rewizji na policyjnym znaleziono u niego rewolwer, za co stawiony został przed sąd wojenny i skazany na 3 miesiące więzienia. A zatem baczność!

— **Ostrzeżenie!** Nigdy fantazja ludzka tak nie pracuje, jak w czasie wojny. To też nie dziw, że i w obecnej chwili pojawiają się co chwila rozmaite, prawdziwie tatarskie wiadomości, wyległe w mózgownicach zdenerwowanych ludzi, często obliczone umyślnie na to, aby łatwowiernych ludzi w błąd wprowadzić. Czytelników naszych ostrzegamy ponownie, aby takim fałszywym pogłoskom nie dawali wiary i zachowali spokój i zimną krew. Również napominamy szanownych Czytelników do wykonywania rozporządzeń władz, aby się niepotrzebnie nie narażać na nieprzyjemności i kary.

— **Opóźnienia i ograniczenia na pocztach.** Od chwili ogłoszenia stanu wojennego poczty niemieckie, przepełnione nawalem pracy, nie mogą pracować ze zwykłą punktualnością. Wszystkie przesyłki, jak listy, gazety, druki, nawet telegramy, nadchodzą nieraz ze znacznym opóźnieniem. Urzędy pocztowe w obwodach opolskim i wrocławskim nie przyjmują na razie wcale przekazów pieniężnych (Postanweisungen) ani zaliczek pocztowych (Nachnahme), ani niektórych innych jeszcze przesyłek. Stan ten potrwa prawdopodobnie niezbyt długo. Na razie wszyscy powinni mieć wyrozumienie i cierpliwość. — Wszelkie przesyłki pocztowe do Anglii zostały wstrzymane.

— **Wiadomości o chorych, rannych i poległych.** Ministerstwo wojny i urząd marynarki utworzyły osobne biura, które będą dostarczały wiadomości o chorych, rannych, poległych i takich żołnierzach, którzy o sobie nie dają znaku życia rodzinie (krewnym.) W razie potrzeby pisać należy pod adresem: An das Zentralnachweissbureau der Armee, Berlin — albo: An das Zentralnachweissbureau der Marine, Berlin.

— **Nowe pieniądze papierowe.** Na mocy ustawy uchwalonej przez parlament rząd wydał nowe pieniądze papierowe po 5 i po 20 marek. 5-markowe mają tło żółte i niebiesko-fioletowe i szerokie ornamenty na brzegach. Druga strona jest jasno niebieska i przedstawia koronę, berło, miecz cesarski, oraz orzeł niemiecki. Tu widnieje też napis 5 mk. — 20-markówki mają na jednej stronie paski ceglaste i zielone z włókien konopiastych. Przednia strona jest o tle

żółtawem, szaro-niebieskawem, brunatnawem i szarofioletowem. Przednia strona jest podzielona na pola oblongowe, ozdobione ornamentami. W środku znajduje się wizerunek brunatny korony cesarskiej, pod nią dwa berła na krzyż ozdobione gałązkami laurowymi i dębowymi. W dwóch rogach w liczbach widnieje napis 20 mk. Na lisztwach są napisy w słowach 20 mk. Tylna strona jest czerwono-brunatna, w środku widnieje napis w słowach 20 mk., tło jest czerwono-brunatne.

— **Uwolnieni są od podatków dochodowych** wszyscy ci, którzy zostali zaciągnięci do wojska. Uwolnienie od podatku tego liczy się od pierwszego dnia tego miesiąca, w którym ich do wojska zaciągnięto — na przykład: jeżeli ktoś dnia 6. lub 10. sierpnia został zaciągnięty do wojska, to od dnia 1. sierpnia jest od podatku dochodowego uwolniony. — Natomiast wszyscy inni, którzy do wojska zaciągnięci nie zostali, płacić mają jak zwyczajnie wszystkie podatki, państwowe i komunalne.

— **Pieniądże papierowe muszą być przyjmowane!** Dyrektoryum Banku Rzeszy niemieckiej ogłasza, że niepotrzebna jest wymiana pieniędzy papierowych na monetę złotą lub srebrną, gdyż na podstawie ustawy z dn. 1. czerwca r. 1909 banknoty banku Rzeszy mają charakter prawnego obiektu płatniczego i **muszą być przyjmowane** w zapłatę w całej oznaczonej na nich sumie. Kto banknotami chce spłacić dług, a wierzyciel banknotów przyjąć nie chce, temu pieniądze mogą przepaść, gdyż dłużnik nie potrzebuje się już potem powtórnie zgłaszać z zapłatą, ani go do tego zmusić nie można. Prezes rejencji wrocławskiej ogłasza w tej sprawie, iż kto się wzbrania przyjmować pieniądze papierowe, staje się winnym zakłócenia porządku publicznego i może się narażać na natychmiastowe aresztowanie.

— **Zapomogi dla pozostałych rodzin.** 1. W razie mobilizacji mogą na podstawie prawa z dnia 28. 2. 88. — R. G. Bl. S. 59 — być wypłacane na żądanie z kasy państwowej zapomogi dla rodzin powołanych pod broń ludzi, jeżeli rodziny te znajdują się w potrzebie. Do zapomogi mają prawo: a) żona powołanego pod broń i jego dzieci z prawego łóża niżej lat 15, jako też b) jego dzieci ponad lat 15, krewni (rodzice, dziadkowie) i rodzeństwo, o ile byli przez niego utrzymywani. 3. Famile, mające prawo do zapomogi, stawiają wniosek o jej udzielenie piśmiennie lub ustnie, z dołączeniem poświadczenia od władzy wojskowej o zaciągnięciu pod broń, świadectwa ślubu i świadectw urodzin dzieci do przynależnego magistratu lub też do przewodniczącego gminy. 4. Udzielone zapomogi będą wypłacane w półmiesięcznych ratach naprzód.

— **Koleje na Śląsku** są obecnie strzeżone przez wojsko. Nie należy zatem przechodzić przez koleje żelazne w miejscach niedozwolonych. Tylko tam, gdzie są publiczne drogi i przejścia, wolno przechodzić. Kto się do tego nie zastępuje, ten naraża się na niebezpieczeństwo, że będzie zastrzelony przez stróżujących żołnierzy.

— **W sprawie przesyłek do żołnierzy znajdujących się w polu.** Sekretarz stanu dla poczty w Rzeszy niemieckiej ogłasza następujące obwieszczenie, dotyczące przesyłek pocztowych dla żołnierzy będących w polu.

Co do portoryum zaprowadzono następujące udogodnienia:

Wolne od opłaty są listy zwyczajne, ważące do 50 gramów, karty pocztowe (pocztówki) i listy pieniężne ważące do 50 gramów z podaniem wartości do 150 mk.

Zwykłe listy od 50 do 250 gramów przesyła się za opłatą 20 fen.

Listy pieniężne ponad 50 do 250 gramów z podaniem wartości ponad 150—300 marek — 20 fen. Ponad 300 do 1500 marek, kosztuje przesyłka 40 fen.

Przekazy pocztowe na sumy pieniężne do 100 marek dla przynależących do armii i marynarki kosztują 10 fen. Do armii zalicza się również osoby niem. towarzystw Czerwonego Krzyża, również tych, którzy się dobrowolnie zgłosili, dalej wszystkie osoby, które na mocy poświadczenia ministerstwa wojny oddają się na usługi służby sanitarnej. Listy, dotyczące spraw czysto przemysłowych adresata lub nadawcy, nie doznają żadnych ułatwień i podlegają opłacie zwykłej.

Przesyłki muszą na stronie adresowej, (w miejscu, gdzie zwykle umieszcza się wyraz „opłacone“, w lewym narożniku na dole) mieć wzmiankę „Feldpostbrief“.

Przy przesyłkach należy szczególnie uważać na wyraźne pismo na adresach. Należy pisać wielkimi, czytelnymi głoskami.

Dalej należy na adresie podać wyraźnie i dokładnie korpus, dywizję, pułk, batalion, szwadron lub oddział, kompanię lub baterię, dalej stopień służby adresata. Miejscowości podawać nie należy, ponieważ wojska przesuwają się z miejsca na miejsce, chyba, że ktoś na stałe został ulokowany w jakiejś fortecy lub stałej kwaterze. Na wszystkich przesyłkach

należy koniecznie dodać dokładny adres nadawcy (Absender). Adres brzmiałby, biorąc na przykład żołnierza artylerji polnej, mniej więcej następująco:

An den Kanonier . . . . .  
V. Armee-corps — 10. Division  
Posenschl. Feldart. Rgt. 20  
1. Abt. 2. Batterie  
z. Zt. im Felde.

Feldpostbrief!

— **Skupywali** liczni ludzie w ostatnim czasie wielkie ilości artykułów spożywczych, osobliwie wiele mąki, krup itp. Ludzie ci mniemali, że z powodu wojny w najbliższych dniach zabraknie wszystkiego. Mniemanie takie oczywiście jest mylne. Na razie więc nie było żadnego powodu do popłochu. Przez masowe wykupywanie artykułów spożywczych spowodowano tylko podrożenie tychże artykułów, bo liczni kupcy, widząc niezwykle popyt na towary, ceny towarów coraz bardziej podnosili. Kupcy wychodzili widocznie ze zasady, że co jest bardzo pożądane, może też być drogie. Ale tą razą zasada taka pewnie nie była na miejscu; kupcy i przy zwykłych niepodwyższonych cenach byłiby dobrze zrobili skutek wielkiego odbytu towarów. Niechaj tedy ludzie nasi nie mają tak wielkiej obawy o żywność, której na razie nie brak nigdzie.

\* **Opole.** Wczoraj po południu utonęła podczas kąpienia w Odrze 16-letnia dziewczyna nazwiskiem Galla tuztąd.

\* **Ujazd.** (Zastrzelony.) Dzierżawca strzelnicy Karol Burgiel transportował zagranicznych handlarzy bydła. Przechodził z nimi opodal posterunku wojskowego. Gdy na wołanie posterunku nie stanął, został przez posterunek zastrzelony. Dwu innych z jego towarzysztwa zostało również postrzelonych.

\* **Koźle.** W niedzielę rano chciało się 4 ludzi przepłynąć łodzią przez Odrę w pobliżu mostu kolejowego. Nagle czołno się przewróciło, a siedzący w niem wpadli do wody. Trzech z nich, robotnicy Karol Moik z Rogów, pow. kozielski, Floryan Mleczarek z Mechnicy i rybik Franciszek Kiołtyka z Łysek, utonęło, czwarty, Roman Chrzęszcz zdołał się uratować.

\* **Środa.** (Ku przestrodze!) „Schrodner Kreisblatt“ donosi, że kupiec w Wrześni, biorący za towary kołonialne niesłychanie wysokie ceny, skazany został przez komendanta batalionu na 2000 marek kary. Grzywnę zaraz ściągnięto.

## Ostatnie telegramy.

(Z dnia 14 sierpnia.)

**Telegramy wojenne nadeszłe dzisiaj mówią o walkach na wszelkich punktach czy to zachodniego placu boju, czy też wschodniego.**

**Wojska niemieckie zwyciężyły ponownie wojska francuskie. Zwycięstwem tem nowem i zachodnia granica Niemiec jest wolna od nieprzyjaciela. Znacząco, że Francuzi zostali wyparci zupełnie z Alzacy i Lotaryngii.**

**Na północy zwyciężkie zdobycie Leodyum i — jak telegramy doniosły — mocne usadowienie się wojsk niemieckich ochraniają nie tylko Nadrenię, ale też dają ułatwiony marsz przez Belgię w granice Francji.**

**Ze wschodniego placu boju niemiecko-rosyjskiego wiadomości były pomyślne dla oręża niemieckiego. Moskale cofali się pobici, pozostawiając armaty, amunicję itd.**

**Żywa działalność rozwija też na południowej polaci Królestwa, a więc na pograniczu Galicji armia austriacka. I tam udało się jej wypędzić Moskała z nad granic. Wzięcie Olkusza, Radziwiłłowa i innych granicznych miejscowości dowodzi zwycięskiego marszu. Armia austriacka i niemiecka stykają się już ze sobą przez zetknięcie się oddziałów austriackich z oddziałami armii niemieckiej.**

**Kosyanie cofają się na całej linii. Ważna, a dla Polaków tem ważniejsza jest wieść, że pod Miechowem ponieśli Moskale poważną klęskę, skutkiem której — jak przynajmniej wnioskować można z telegramów — uciekli w popłochu nie tylko z Miechowa, lecz ustąpili i z stolicy ziemi kieleckiej: z Kielc.**

**Związki strzeleckie, których oddział pobił Moskali pod Miechowem, są organizacją polsko-galicyską. Acz działają one na własną rękę, organicznie łączą się i są zależne od wojskowej władzy austriackiej.**

**Tyle na polach walk niemiecko-francuskich, niemiecko- i austriacko-rosyjskich.**

**Z Afryki dochodzi wiadomość, że Anglicy zajęli stolicę niemieckiej kolonii Togo. Wiadomość ta nie zaskoczyła. Niemcy liczyć się musiały z taką wiadomością już dla tego, że mając w koloniach słabe stosunkowo oddziały nie mogą przeciwstawić się przemożnym siłom angielskim. Jak telegram donosi, oddziały niemieckie cofnęły się w głąb kraju celem ochrony ważnych posterunków.**

**Rodacy! Rozszerzajcie „Nowiny“.**



**Najwyższy zysk!**  
**1000 marek**  
 nagrody kalendarzowej!  
 wiele nagród książkowych  
**1500 marek**  
 nagrody katalogowej!  
**Wysoki rabat!**

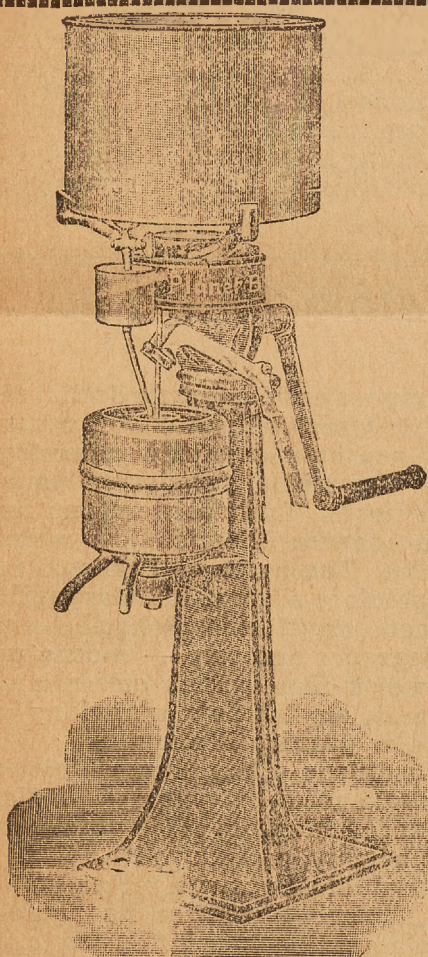
dają odsprzedającym znane  
 od 32 lat kalendarze Miarki.  
 Zadzajcie natychm. naszych  
 najtańszych cen i warunków

Adres do nas:  
 K. Miarka Sp.  
 Mikołów-Nikolai OS. 43

**Paweł Walter**  
 Opole, ul. Ciesielska nr. 1.  
 Pierwsza opolska  
 palarnia kawy  
 pędzona siłą elektryczną.  
 Handel tow.  
 kolonialnych  
 Członek Związku rabatow.

**KAWA**  
 wybornej jakości  
 funt 1,40 i 1,60 mk.  
 Kawa słodowa  
 funt 35 i 25 fen.  
 Kawa żytnia  
 (palona)  
 funt 18 fenygów.  
 Prawdziwa dr. Lutzego  
 kawa zdrowotna  
 funt 35 fenygów.

**Owoc**  
**suszony**  
 funt 32, 40, 50 fen.  
 Śliwki  
 funt 25, 30, 35 fen. itd.  
 Świeżo suszone  
 jabłka krajane  
 funt 60 fenygów,  
 Owoce  
 w puszkach  
 nadzwyczaj tanio



## Planet-Zenit-Kaha-Separator

są wyroby znanej z swej dobroci fabryki separatorów, które każdemu gospodarzowi 14 dni dam bezpłatnie na próbę. Nieprześcignione co do trwałości i wybornego oddzielania mleka, zawsze mam na składzie od 70 — 400 mk.

Wielki wybór parowników, kultywatorów, beczek do gnojówki, drylowek „Isaria“, młóckarek, maneży itd.

Odplata jak najkorzystniejsza, usługa rzetelna. Katalogi bezpłatnie i franko.

**J. LANGE**  
 handel maszyn i warsztat reparacyjny  
 Imielnica-Himmelwitz O-S.

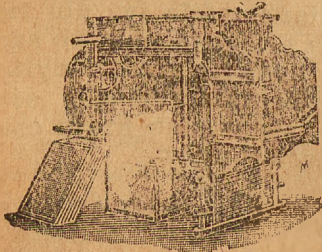
## Wózki dla dzieci

rzecz nadzwyczaj korzystne wielkie zakupno sprzedaje  
 po bajecznie tanich cenach.

**Emil Schreier, Opole, Odrzańska 15.**

## Bernhard Starischka, fabryka maszyn

w Lewinie (Löwen i. Schl. am Bahnhof)  
 wykonywa nadal w znanej dobroci i nowo ulepszone  
**maszyny do czyszczenia zboża** Maszyny te wyrabiał a teraz od 50 lat mój teść **Rudolf Breitkopf** ja prowadzę nadal. Maszyny te odznaczają się przez wielką działalność, niedoścignione czyszczenie, lekki bieg i dobry materiał. Gdzieby były nieznane, dam bez kosztów na próbę. Prospekta i listy dziękcz. darmo i franko.



**Wielki skład:**  
 kosiarek do trawy z odkładaniem ręcznym, żniwiarek, maszyn do wiązania snopów (Osborne & Cormick), grabie pokosowe, roztrzaskacze gnoju (Westfalia) śrótowniki, dryłówki, gepie, kultywatory, plugi jedno- i dwusobowe (Rud. Sack & Eckert), sieczkarnie i młockarnie, pompy do gnojówki, parowniki, siekacze, gniotowniki, separatory różn. systemów.  
 Ścisła rzetelna usługa, tanie ceny i bezpłatna dostawa!  
 Reparaty wszelk. rodzaju w najlepszym wykonaniu.

**Baczność!**

**Baczność!**

## Zadziwi się każdy

skoro się przekona że można dobry i trwały towar kupić za tanie pieniądze, jako to:

Obuwie dobre i trwałe wszelkiego rodzaju  
 Gotowe ubrania dla panów i chłopców. Wszelkie ubrania dla robotników, bielizna, krawatki, kołnierzyki, towary wełniane, koszule, gacie, pończochy, skarpetki, trykotarze, towary krótkie, szelki, ruksaki, kapelusze, czapki (mycki) zegarki łańcuszki i instrumenta muzyczne, harmoniki, organki, flety i t. d.

**Parasole, laski, kufry itd.**  
 tylko w domu Zakupna

**Kaufhaus „Zum Arbeiterfreund“**  
 Opole właśc. Piotr Pospiech Rynek 4

## Walenty Przybylla, Opole, Rynek

Polecam na sezon latowy:

Mohery, alpaki, szewioty, kaszemiry gładkie i we wszystkich kolorach, miara po 40, 50, 60, 70, 80, 90, 100, 120 fen. itd.

**Wielki wybór**  
 w katunach, modrych drukach satynach, muślinach, płótnach poszwach, wyspach, firankach chodnikach itd.

Kupno okolicznościowe  
 kratk. materyi na suknie, muślinów i satynów. Sprzedaż za połowę dawniejszej ceny.

**Najtańsze źródło zakupna**  
 wypraw dla młodych pań.

**Maszyny do szycia**

pierwszorządne fabrykaty po 50, 55, 60, 70 mk. itd. z długoletnią piśmienną gwarancją.

## Garderobę męską.

Polecam mój wielki zapas  
 ubrań dla panów  
 pocz. od 7, 8, 9, 10, 11, 12 mk. itd.

**Ubrania dla burszow**  
 po 7, 8, 9, 10 mk. itd.

**Ubrania dla dzieci**  
 po 2,50, 3,00, 4,00, 5,00 mk. itd.  
 Ubrania na miarę pod gwarancją dobrego leżenia  
 po 25, 30, 35, 40, 45 mk. itd.

Stale ceny! 5% rabatu!

Telefon 308.

## Zadowolenie sprawia radość

Może się o tem przekonać każdy Szanowny Czytelnik i każda kochana Czytelniczka, jeżeli zakupywać będą u nas. Przy odbiorze większych ilości

**na wesela i inne uroczystości,**  
**do budowl i robót polnych itd.**

wyjątkowe ceny specjalnie na wina.

**Paweł i Marya Bialek,**

Centralna oberża pod „Złotym Orłem“, w Opolu Odrzańskie Przedmieście. Telefon 558. Plac Wrocławski 11

Na wesela wypożyczamy noże, widelce, talerze, szklanki itd. bezpłatnie. Młoda Para otrzyma praktyczny podarek.

## Robotników do kamieniołomów

poszukuje się na stałą pracę zimową. Zarobek akordowy do 7 mk. dziennie, kwater darmo. Całe rodziny przyjmują się udzielając im mieszkania, ogrodu i roli pod kartofle i żyto. Zgłoszenia przyjmuje Steinbruch-aufseher Piechotta, Rogau bei Krappitz.

## Cegielnia parowa w Patocze

poleca swe wyroby znanej dobroci — zwykła cegła prawie klinkry.

Cegły normalną I. i II. klasy, cegły falcową spec. na sufity, cegły na posadzki gładką i rąbkowaną, dachówki i drewno (rurki).

Ceny przystępne, — próby wysyła się na życzenie bezpłatnie. — Adres:

Rentamt Patoka Schloss b. Schierokau O.-S.

## Dobre wina

dla chorych i zdrowych  
 słodkie i wytrawne kupicie **najtaniej** u

**Chrometzki,**  
 hurt. handel wina  
 Opole, Odrzańska 12.

Dobrze utrzymana  
**maszyna do szycia**  
 z gwarancją oraz **kolowiec** jest tanio na sprzedaż **Paul Wienciers**, mechanik. Opole, Rynek Krupny



Wózki dla lalek, stoliki dla dzieci, ławki, krzeselka, stoły i łóżki do kwiatów, meble trzcinowe, wszelkiego rodzaju koszyki i wózki dla dzieci kupuje się **najtaniej** u

**Jul. Sgodzei'a**

mistrz koszykarski

**Opole, Telefon 512 Krakowska ul. 7.**

obok p. Gralki (wejść z bocznej ulicy).

**Wielki wybór! Najtańsze ceny!**

## Młockarnie

nasze cieszące się do br. powodzeniem zostały teraz nowością udoskonalone, która na lekki bieg niezrównanie oddziałuje. Mających chęć do kupna prosimy, by z całym zaufaniem zechcieli się do nas zwrócić.

**Carl Schmigalle & Co. fabryka maszyn**  
 Strzelce (Gross-Strehlitz O.-S.)